

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 19 Czerwca r. s. 1853 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 7 czerwca.

Podczas bytności NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI w *Helsingfors*, deputacye Senatu Finlandzkiego, Kupców i Obywateli miasta *Helsingfors* miały zaszczyt, złożyć J. C. Mości adres, którego brzmienie jest następujące:

NAYJAŚNIEYSZY PANIE!

Wśród powszechny radości, którą obecność WASZEY CESARSKIEY MOŚCI między SWYMI wiernymi poddanymi Finlandyi wznieciła, rozbiegły się zasmucające wieści, o nieczemnym spisku, uknowanym przeciw poświęconey Osobie W. C. Mości, której zachowanie i szczęście stanowią niezmienny przedmiot najgorętszych życzeń wszystkich Jego ludów.

Trudno jest sercom prawym i szczerością przejętym, wierzyć o takiej zbrodni, która hańbi naturę ludzką, a jeszcze trudniej wyrazić ten gniew głęboki, który sama myśl o takiej zbrodni w nich rodzi. Lecz gdy na najmniejsze niebezpieczeństwo, które zdawałoby się zagrażać uwielbianemu Ojcu, dzieci jego, powodowane dobrowolnem uczuciem, cisną się wokoło, dla wynurzenia, na jego łonie, swego smutku, obawy i swych nadziei, pochlebiamy sobie, NAYJAŚNIEYSZY PANIE, że WASZA CESARSKA MOŚĆ raczysz także pozwolić nam zapewnić SIEBIE przy tém zdarzeniu, o miłości i niezachwianej wierności Swoich poddanych Finlandyi, którzy wszyscy tyle doznali Twoim dobrodziejstwem, iż zostali do WASZEY CESARSKIEY MOŚCI przywiązani, nie tylko z powinności, ale też z obowiązku, jakie na nich wdzięczność wkłada. Jesteśmy przekonani, NAYJAŚNIEYSZY PANIE, że Boska Opatrzność, która, w swej dobroci nieskończonej, dała nam za Pana, MONARCHĘ, obdarzonego tylą i tak wielkimi cnotami, będzie także czuwała nad Jego dniami, i że W. C. Mość, mając do zwalczania fałszywe zasady, które sprowadzają zgubę teraźniejszych społeczeństw, oraz nieczemnych ludzi, którzy je rozszerzają, wydziedziczy zawsze zwycięzcą z tych walk, od których przyszedł los ludzkości zależeć. — Moc, gieniusz, sława, nadają świetność Tronu W. C. Mości; miłość i poświęcenie się ludu, stanowią jego posadę. — Cóż zdolają przeciw takiej obronie zamrść kilku szaleńców, którzy są przedmiotem pogardy i oburzenia niezmierny większości wszystkich narodów Świata? — To nas zapewnia, NAYJAŚNIEYSZY PANIE, w tych czasach niespokojnych, że mądrość W. C. Mości, potrafi wkrótce je usmierzyć. — Racz, NAYJAŚNIEYSZY PANIE, przyjmując hold ten najuniżeńszy, który mamy zaszczyt składać W. C. Mości od nas samych i w imieniu naszych spółziomków, ożywionych temiż uczuciami gorliwości, wierności i uległości, z jakimi zostajemy, NAYJAŚNIEYSZY PANIE, WASZEY CESARSKIEY MOŚCI najuniżeńszymi i najulegleyszemi sługami i poddanymi.

Podpisano: Alexander Tieslew, Mellin Hjerne, Ervast, Klinkowström, Klick, Sacklen, Kotchen, Fabritzius, Hising, Walheim, Finkenberg, Jägerhorn, Winter. (*Jour. de St. Peters.*)

— Przez rozkaz dzienny CESARSKI, z d. 31 maja, liczący się w woysku zmarły Jenerał-major *Linden* 1y, wykreślonym zostaje ze spisów.

19 maja b. r. na publicznem posiedzeniu CESARSKIEY Akademii Nauk, pod przewodnictwem Prezydenta, zarządzającego teraz Ministerstwem Oświecenia, miało miejsce, drugie z rzędu rozdanie pieniężnych nagród, ustanowionych przez

Szambellana *Demidowa*, za najlepsze w każdym roku płody literatury. W ogóle, po 1 listopada zeszłego r. przysłano było do Akademii czternaście dzieł, z których 1 w przedmiocie matematyki, 2 historyi, 1 historyi prawa, 1 medycyny, 2 technologii, 1 statystyki, 3 teoryi literatury, 2 teoryi języka rosyjskiego, 1 prawa prowincjonalnego. Z tych dwa były w języku niemieckim, reszta w rosyjskim; cztery, tylko w rękopisie; jedno odesłano napowrót autorowi, gdyż spostrzeżono, że to było powtórne wydanie książki, dawniej już drukiem ogłoszonej, o czem wszakże na karcie tytułowej nie było wzmianki. Skąd inąd, przyjęto do konkursu trzy dzieła, (1 medyczne, 2 mineralogiczne), wcale do konkursu niepodawane lub już po zakresie przysłane. Widać stąd, że tegoroczny konkurs, przynajmniej co do liczby dzieł, nie przewyższa ostatniego. — Lubo żadne z liczby tych dzieł nie pozyskało bezwzględnej pochwały, wszakże, znalazły się takie, które zasłużyły na uwagę, i którym Akademia, przewidując się zasadą wyrozumiałości, nie wahała się przysądzić nagrod. Tu wspomnieć należy, że to pobłażanie, któremu się wiele osób sprzeciwiało i sprzeciwia, przyjęte zostało przez Akademię, naprzód z uwagi, że nagrody *Demidowa* nie są nagrodami akademicznymi, lecz tylko środkiem zachęty, i że przeto względnej nawet wartości dzieła mają do nich prawo; powtóre, iż taka jest wola założyciela, który, zapytany w tym przedmiocie, zgodził się z wyłożonemi przez Akademię myślami, dodając, iż ustanowił nagrody dla współczesnych sobie pisarzy, i że nie życzy, aby którakolwiek z nich pozostała nierozdana. — Na tey więc zasadzie Akademia przysądziła następujące nagrody: 1) P. *Wostokow*, za Grammatykę języka Rosyjskiego, całkowitą premiją (5000 r.) — 2) P. *Reiff*, za dzieło: *Dictionnaire étymologique de la langue Russe*, również całkowitą premiją. — 3) P. *Sewastjanow*, za dzieło: *Zastosowanie geometrii wykresłnej do perspektywy napowietrznej, do rysowania mapp i Gnomoniki*, 2500 r. — 4) P. *Helmersen*, za: *Abhandlungen aus dem Gebiete des livländischen Adelsrechts*, 2500 r. — 5) P. *Gromow*, za: *Krótki wykład Medycyny sądowej dla akademicznego i praktycznego użytku*, 2500 r. — 6) P. *Sokołow*, za: *Przewodnik w Mineralogii*, 2500 r. — 7) P. *Włodzimierzowi Strojew* za: *Historyczno-prawnicze badania o Ustawie*, wydanej przez Ciar Alexego Michajłowicza w 1649 roku, 2,500 r. — i 8) P. *Glagolew*, za: *Rys teoryi literatury*, 2500 rubli. Tym sposobem Akademia, w tym roku, oprócz ilości 20,000 rubli, otrzymanej za rok 1832, rozdała nadto 5000 rubli, pozostałych od 1831 roku. (*Tyg. Peters.*)

— W Obwodzie Białostockim niektórzy obywatele zaprowadzają w swych majątkach znaczne sukienne fabryki; szczególnie zaś zwraca na siebie uwagę taka fabryka w miasteczku *Knyszynie*, należącym do Jenerał-Adjutanta, Hrabiego *Wincentego* syna Jana *Krasińskiego*. W nader krótkim czasie została ona doprowadzoną do takiego stopnia porządku, iż zaledwie może mieć w czém niedostatek. Fabryka ta, założona i opatrzona we wszystkie potrzebne materyały w 1832 r., ma 19 warstatów, maystrów i podmaystrów 79, którzy wszyscy przenieśli się z Królestwa Polskiego; do dnia 1 maja t. r. wyrobiono już na niej sukna, w kolorach: czarnym, granatowym, ciemnozielonym i szaraczkowym, w ogóle 13,225 arszynów; z liczby których przedano po tęż datę w Obwodzie Białostockim i odesłano wewnątrz Ros-

syi 11,400 arszynów; materiały do fabryki zakupują się po większej części w Białymstoku, a wełna w Ohwodzie Białostockim.

Hrabia *Krasiński* wszelkimi sposobami stara się przyciągnąć najlepszych fabrykantów z Królestwa Polskiego, i zapewne mu się to uda, sądząc ze środków, jakich używa; można się spodziewać, że miasteczko jego w krótkim czasie kwitnąć będzie przemysłem sukienniczym.

Niedawno przez Choroszczeńską Komorę celną przejeżdżał z Królestwa Polskiego z wielkim transportem znajomy fabrykant *August Lange*, ze wszystkimi swymi maystrami, robotnikami i ich familiami. Ten fabrykant także zakładać będzie swoją fabrykę z wezwania Hrabiego *Krasińskiego* w jego majątku; wkrótce zaś po *Langu* przejeżdżało kilka familii maystrów, także do miasteczka *Knyszyna*.

Za staraniem Hrabiego *Krasińskiego*, *Najjaśniejszy Pan* uwolnił miasteczko *Knyszyn* na lat 10 od kwaterunku wojska. Mieszkańcy tego miasteczka, po większej części żydzi, poczęli się teraz przekonywać, jak wielkie korzyści wynikną dla nich mogą z rozszerzenia w niem fabryk; ścieśnienie zaś handlu kontrabandowego, przymusza ich teraz zajmować się więcej rzemiosłami, nad które przekładali oni wprzód te prawu przeciwnie obroty. (*Gaz. St. Peter.*)

Odesa d. 27 maja.

Pospieszamy donieść naszym czytelnikom, że dwa statki wojenne: korweta *Syzopol* i transportowy *Redut-Kale*, które przybyły do naszego portu dnia 24 t. m. z *Konstantynopola*, przywiozły wiadogodną wiadomość, że wszystkie przeszkody w układach między Portą *Ottomańską* a *Paszą Egiptowskią* szczęśliwie i ostatecznie uchylone zostały. Działania wojenne ustały w całej *Anatolii*. *Ibrahim* otrzymał z wielkiem ukontentowaniem ofiarowany *Paszalik Adany*, na co łaskawie zezwolił *Sułtan*; armia jego ciągle skutecznie swój odwrót, nieco przedtem rozpoczęty, i należy się spodziewać, że za 15 lub 20 dni zupełnie ona przejdzie góry *Taurus* i wypróżni *Anatolię*. Flota i wojsko lądowe, posłane przez Jego *Cesarską Mość* na pomoc Jego *Wysokości*, czynią przygotowania do opuszczenia *Bosforu*, ponieważ cel ich przeznaczenia, objawiony w deklaracji, tyczącej się tego przedmiotu, przez *Dwór Cesarski* zupełnie został osiągnięty. Wojsko lądowe będzie wystawne w kierunku do *Teodozyi*, gdzie już przedsięwzięte są wszystkie potrzebne środki dla odbycia przez nie kwarantannowego terminu; chorzy przewiezieni będą do kwarantanny *Odeskiej*, a flota przywiozwszy wojsko do *Teodozyi*, powróci do *Sewastopola*. To szczęśliwe uchylenie trudności, wynikłych w sprawach *Wschodu*, bez wątpienia wywrze dobroczynny wpływ na handel naszego portu, którego ruch na czas niejaki wstrzymany był skutkiem nieprzyjacielskich działań, w Państwie, leżącym blisko naszych brzegów. (*G.S. Peter.*)

Erywan dnia 13 maja.

Kraina tutejsza oznamionowaną została jedynym z nader godnych pamięci wypadków. Po ukończeniu ostatniej, tak sławnej dla *Rossyi*, wojny jej z *Persją*, podczas której waleczne wojsko *Rossyjskie*, pod dowództwem sławnego ich *Wodz. Jenerał-Porucznika Krassowskiego*, skuteczniejszy w dniu 14 sierpnia 1827 roku poruszenie swoje, od wsi *Asztarak* do *Ormiańskiego* naczelnego *Eczmiadzińskiego* klasztoru, w odległości 30 wiorst, po straszliwej i krwawej potyczce z nierównie wyższym odeń w siłach nieprzyjacielem, nagle bez przerwy i zewsząd napadającym na nie, w ciągu tego poruszenia, dzielnie odparły go z właściwem im bezprzykładnem mężstwem i bohaterską odwagą, i tym sposobem, zyskując dla siebie sławę nieśmiertelną, ocaliły *Eczmiadziński* klasztor od klęski, którą zagrażał mu straszny nieprzyjaciół; ówczesny *Katolikos* wszystkich *Ormian*, zostający teraz na spokojności, *Najświętszy* *Patryarcha Efrem*, powodowany uczuciami wdzię-

cności ku *Ruskim* żołnierzom, wybawicielom, i chcąc ją okazać przed całym światem, i podać świadectwo tego nayodlegleyszemu potomstwu, umyślił wzniesć nad popiołami tych bohaterów, którzy polegli w tej bitwie i złożeni są w ziemi o 4 wiorsty od *Eczmiadzińskiego* klasztoru, między nim a wsią *Uszahanem*, stosowny pomnik, i wystawić go własnym swoim kosztem i *Eczmiadzińskiego* klasztoru, który, dzieląc wspólnie uczucia swego *Ofiarnika*, oświadczył na tę ofiarę gorliwą gotowość. Po oświadczeniu przez Jego *Świątobliwość* swego w tym przedmiocie życzenia, *Porucznik inżynierów Kompanieyski*, zrobił plan tego pomnika, który potem, będąc nayspokorniej podniesiony na uwagę Jego *Cesarskiej Mości*, przez *P. Ministra* spraw wewnętrznych, zasłużył na najwyższe zatwierdzenie. Na skutek tego, po uczynieniu przygotawczych, przez *Eczmiadziński* klasztor rozporządzeń, na siebie przyjętego wielkiego i chwalebego dzieła, przystąpiono do samejże budowy pomnika, (który składać się będzie z obelisku, wysokiego na 11 sążni z odpowiednemi mu ozdobami, emblematami i napisami), i dnia 9 bieżącego maja w święto *Cudotwórcy* *Nikołaja* uczynione uroczyste założenie jego, w obecności *Najświętszego* *Patryarchy Efrema*, następcy jego teraźniejszego *Patryarchy Ormian Joannesa*, całego *Duchowieństwa Eczmiadzińskiego* klasztoru i niektórych *Rossyjskich* *Urzędników*, także przy licznem zebraniu *Ormian*, oraz w przytomności przeprowadzających *Patryarchów* na koniach i pieszo ich *ciałochrońców*; przy czém, po odprawieniu przez *Duchowieństwo* w języku *Ormiańskim* panichidy za poległych, i nabożeństwa o zesłaniu z wysokości błogostawieństwa na to dobre rozpoczęcie, oraz po skończeniu mowy w tymże języku mianey, położony przez *Najświętszego* *Patryarchę Efrema* na fundament pierwszy kamień. Obecni *Rossyanie* opowiadają, że, oprócz tej świętej i uroczystej czynności, która napełniła serca ich nayszczyszcim uszanowaniem i uniesieniem, ucieszyli się oni jeszcze przy tém zdarzeniu widokiem, równie zajmującym, jako też miłym: kiedy już powiedziana była mowa, wtenczas *Najświętszy* *Patryarcha Efrem*, goletni i osłabiony latami starzec, dał znak podjąć siebie z krzesła, na którym wtenczas siedział, i przytrzymywany przez dwóch *Arce-Biskupów*, wystawiwszy z zapalem właściwym człowiekowi kwitnącego wieku, natchnienia jego duszy z tego powodu, z wyrażeniem nayszywszej wdzięczności ku *Naywyższemu*, za okazane mu łaski tak w tém, iż Jego *Cesarska Mość* naymiłosciwiej raczył weyść w gorące życzenia jego względem wystawienia tego pomniku, jako też i w tém, że on ma słodką pociechę, dawać początek za życia swego temu pomnikowi, nakoniec z głębi duszy i mocnym głosem zawołał: niech żyje *Najjaśniejszy Cesarz* *Nikolaj Pawłowicz*, *Kwitnąca* *Rossya* i waleczne *Wojsko Rossyjskie*, ura; to ura, odezwawszy się w zachwyconych sercach wszystkich obecnych, napełniło powietrze ich okrzykami. Przydają, iż dla zupełnej uroczystości brakowało tylko udziału w niej *Rycerstwa Rossyjskiego*, których waleczność i zwycięstwo uwieczniają się tym pomnikiem. (*Gaz. St. Petersburg.*)

Warszawa dnia 23 czerwca.

W czasie tego lata, na nowo restanrowanym *Amfiteatrze Łazienkowskim* na wyspie, daném będzie kilka widowisk, stosownych do tego pięknego miejsca; pierwsze takowe widowisko, daném będzie, jeśli pogoda dozwoli, w przyszłą *Sobotę* lub *Niedzielę*.

Wczoraj o godzinie trzeciej rano, pożądanym i obfitym deszczem zwilżył upragnione pola i ogrody. *Pioruny* biły w oddaleniu. (*Gaz. War.*)

N I E M C Y.

Frankfort d. 12 czerwca.

Cesarsko-Królewski Austriacki Poseł przy *dworze Francuzkim*, *Hrabia Appony*, przybył tu wczoraj. (*Gaz. Codz. War.*)

Auszpurg d. 8 czerwca.

Allgemeine Zeitung otrzymała z Paryża protestacyę, w imieniu Xięcia Brunświckiego Karola, którą dnia 13 Maja 1833 roku, Adwokat jego przesłał: 1) Królowi Wielkiej Brytanii i Hannoveru; 2) Xięciu Brunświckiemu Wilhelmowi; i 3) Prezesowi Zgromadzenia Związku Niemieckiego. (*Gaz. War.*)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 14 czerwca.

Król wyjedzie niezawodnie d. 21 t. m. do armii.

Rozdanie medalów obrońcom cytadeli Antwerpskiej, nastąpi w dniu urodzin króla.

Z Bredy donoszą, iż we wszystkich korpustach wojska, zapytywano żołnierzy, o życzenie otrzymania urlopów na czas nieograniczony; zgłaszający się będą przez losy rozpuszczeni do domów; także zaciągani w r. 1826, 1827 i 1828, wysłużwszy już oznaczony czas służby, otrzymają urlopy na czas nieograniczony. (*Gaz. Codz. War.*)

Bruxella dnia 15 czerwca.

Wczora rano Xiążę Orleanu wyjechał stąd do Paryża. (*Gaz. War.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 30 maja.

Rada Stanu odrzuciła w tych dniach apelacyę P. de Bourrienne, niegdyś Ministra stanu, przeciw wyrokowi Ministra Sprawiedliwości, który odmówił mu w prośbie o pensyę dożywotnią, należną według prawa wszystkim wyższym urzędnikom, po 30 latach służby. Rada, za zdaniem P. Haubersaert, zasadza zdanie swoje na tém, iż: 1) P. Bourrienne służył krajowi właściwie tylko lat 29, miesięcy 10, z powodu, iż dwa lata, przez które sprawował obowiązki sekretarza przy Jenerale Bonaparte, w wojsku Egipskiem, nie mogą mu się liczyć za rzeczywistą służbę krajową, dla tego, iż głównodowodzący mają prawo sami sobie sekretarzy obierać, i według własnej woli niemi potem rozporządzać, i 2) iż choroba trapiąca dziś P. Bourrienne może nie być skutkiem prac, w służbie krajowej wyłożonych.

— Wieczorna ministeryalna gazeta oznajmuje, iż Podpółkownik Rosłakowski, z oficerami Polskimi, mającemi opuścić Francyę w skutek zamieszkań sprawionych w Bergerac, przybyli 26 z. m. do Dieppe; pod mocną eskortą żandarmerii. Nazajutrz opierali się długo naleganiom o udanie się w dalszą drogę, i grozili nawet oprzeć się siłą wszelkim gwałtownym środkom zmuszenia ich do wyjazdu. Lecz nieugiętość władz miejscowych, i małe spółuczucie obecnych tłumów ludu, które nie zdawały się pochwalać ich uporu, zmusiło ich wreszcie do posłuszeństwa. Około 10 ranney ruszyli w dalszą drogę, kierując się na Abbeville. (*Tyg. Peter.*)

— Dnia 7 czerwca. —

Słychać, iż zwłoki Napoleona mają być sprowadzone do Paryża.

Celem podróży Pana Chateaubriand do Pragi, w Czechach, było skłonienie rodziny Xiężney Berry, aby uznała jej związek małżeński. Bawił 3 dni w Pradze, i zdaje się, iż dopiął swego celu.

Xiążę Rovigo umarł w ubogim stanie. Pensya jego, jako dowódcy Algieru, którą odstąpił wierzycielom swoim, ledwo wystarczała, aby opłacić przewozy dostawali co rok po 2 lub 3 od sta na kapitał.

Wiadomo, że od czasu przybycia P. Stratford-Canning do Paryża, układy we względzie spraw Portugalskich, z większą żywością się odbywają. Nic nie mogło nakłonić Ferdynanda VII, aby udzielił swej pomocy Don Pedrowi; oświadczania Anglii, zniewoliły go tylko do neutralności.

Pan Bourmont z całą swą rodziną, prócz najstarszego syna, znajduje się w Genewie; zdaje się, że P. Bourmont zamyśla tam osiedzić, gdyż chce kupić dom w bliskości miasta i powóz.

Po przyjęciu pojedynczych artykułów prawa wywłaszczenia, przyjęto całe prawo 263 głosami przeciw czterem.

Rozpoczęły się potem narady nad budżetem wydziału wojny. Minister wojny naprzód zabrał głos, (który w wczorayszej gazecie umieściliśmy). Mowa ta wielkie sprawiła wrażenie na Izbie. Minister dodał jeszcze, że lepiejby było rozprawy nad budżetem, aż do poniedziałku odłożyć, aby Izba więcej miała czasu do roztrząsania jego propozycji. Jednak Izba zaraz postanowiła przystąpić do głównych rozpraw. Jenerał Leydet oświadczył się przeciw każdemu zmniejszeniu armii, gdyż to mogłoby zawsze przynieść szkodę, która oszczędności kilku milionów bynajmniej niewynagrodzi. Półkownik Paixhans również sądził, iż zmniejszenie armii, powinno być z największą ostrożnością nastąpić; gdyż rezerwa, jak ją Marszałek Soult proponuje, byłaby pierwszym krokiem do nowej zupełnej organizacji wojennej. Hrabia La Rochefoucauld, przychylił się do systemu rezerwy, i wspominał, że takowy zupełnie zgadza się z zamiarami s. p. Jenerała Foy. Poźniey, zbaczając z kwestyi, nagle przeszedł do dawnego systemu we względzie Algieru, żądając, aby Ministrowie wyznali: czy uczyniono gabinetowi Angielskiemu, jakowe przyzwolenie, względem tej osady. Jenerał Subervic mówił przeciw Jenerałowi Leydet, za zmniejszeniem armii, lecz tylko pod warunkiem takiej rezerwy, jaką Marszałek Soult proponował; wtedy (podług niego) zmniejszenie armii, nie tylko nie byłoby szkodliwem, lecz nawet dla całego kraju korzystnym.

— Słychać, że proponowano Królowi trzech kandydatów, jako następców Xięcia Rovigo, na dowództwo Algieru, to jest: Marszałka Clauzel, Jenerała Guilleminot i Jenerała Pelet. Żaden z nich nie został jednak obrany, a to z następujących powodów: pierwszego dla tego, że wtenczas musiano by przyjąć jego plan kolonizacyi, i zeznać, że dotychczasowy zarząd był złym; drugiego, że z niechęcią wspominają o jego postępowaniu na Wschodzie; a nakoniec nie obrano Jenerała Pelet, z powodu, że należy do opozycji.

Utrzymują, że Hrabia Lucchesi Palli nie odpłynie z swą małżonką na fregacie *Agathe*. Jedna gazeta mówi nawet, że nie wiedzą, co się z nim stało. Za przybyciem wiadomości o oświadczeniu Xiężney Berry do Hollandyi, opuścił w dzień potem Hagę pod obcym nazwiskiem.

— Dnia 9 —

Wkrótce wychodzić będzie tu nowy dziennik polityczny pod tytułem *Association*, którego redaktorowie w wydanym prospekcie oświadczają, że nie są ani republikanie, ani karoliści, ani ministeryalni, lecz przyjaciele konstytucyi.

Pan Stratford-Canning otrzymał wczoray nadzwyczajnego gońca z Madrytu. Miał w tym względzie konferencyę z Prezesem rady i Hrabią Pozzo di Borgo. Mówią o nieukontentowaniu Apostolskich, które okazują w Madrycie, i w kilku innych miastach. Wczoray odbyła się konferencya między PP. Guizot, Argout, Decazes i Rigny. Poseł Sardynski i sprawujący interes Austriackie, mieli wczoray wieczorem z Xięciem Broglie konferencyę, do której i Hrabia Sebastiani należał. Przedmiotem jej były buntownicze zabiegi, propaganda, tajne towarzystwa i obcy wychodecy. Ministrowie cudzoziemscy, wynurzyli życzenia swych gabinetów, które Xiążę Broglie podzielał, i żywo zapewnił o swych chęciach pozbycia się wszystkich wychodców, którzy podług niego, czynią z Francyi pandemonium zgubnej nauki. Minister przychylił nie przyjął notę, którą mu w tym względzie podano, i dał Posłom zapewnienie, że Rząd stara się korzystać z każdej sposobności, aby dać dowód rzetelnego i przyjacielskiego postępowania z różnemi Dworami.

P. Lutteroth, zięć Marszałka Maison, został mianowany w miejscu Pana Varennes, i uda się dziś na swe przeznaczenie.

P. Montard, który przybył tu wczoray z Londynu, miał rozmowę z Xięciem Broglie. Jak wiadomo, Xiążę Talleyrand używa Pana Montarda do ważniejszych zleceń. Miał także przybyć od poselstwa Francuzkiego w Londynie pomysły wiadomości dla Don Pedra.

Król zapisał się do prenumeraty na pismo czasowe: *Archives du Commerce*. Cesarz Austriacki i Rząd Hannoveru należą także do liczby prenumeratorów.

Constitutionnel następującym sposobem wyraża się nad Doktorem Bowring: „P. Bowring jeden z Kommissarzów, którym poruczono przygotowanie zasady do traktatu handlowego między Anglią i Francją, wszędzie, gdzie tylko przybył, naysprzejemniej był przyjęty. Słychać, że zebrał bardzo ważne uwagi nad kontrabandą.

— Dnia 10 —

Poselstwo Szwedzkie miało wczoray w Neuilly posłuchanie u Króla.

Jenerał Guilleminot, na posłuchaniu, które miało wczoray u Króla, miał nieprzyjacieńskie ofiarowanie mu dowództwa w Algierze. Dał za przyczynę niepewność, w jakiej los tej osady zostanie. Kilka osób sądzi, że prawdziwy powód jego odmówienia nie jest inny, jak nadzieja, zastąpienia Marszałka Soult w Ministerstwie wojny.

Korrespondent Hamburski pisze: „Powiślane doniesienia o pokazaniu się Angielsko-Francuzkiej floty przy Dardanellach, i wpłynięciu galioty Francuzkiej, na którą z zamków strzelano, wyjaśnione zostały z zupełnym zaspokojeniem. Już co do samej floty: podług pewniejszych doniesień, składa się tylko z kilku najmniejszych okrętów, które nie okazały żadnego zamiaru wpłynięcia przez Dardanellę. Ztąd wszystkiemu, za ich pokazaniem się, wnoszono, że inne za nimi przybędą; gdy zaś przypadkiem z *Alexandryi* z depezbami do Konstantynopola przeznaczone galioty Francuzka *Mésange* wpłynęła przez Dardanellę i została z zamków ostrami ładunkami salutowana, (rozumie się w górę wystrzeleniem) czy przez omyłkę, czy jak wielu utrzymuje, że to jest zwyczajny tam sposób, podobno się niektórym nazwać to nieprzyjacielskim krokiem, co dało powód do najfalszywszych wieści.

Względem odpłynięcia Xiężny *Berry* dnia 8 b. m. donoszą jeszcze z *Blaye*, co następuje: „Xiężna opuściła kanał w *Blaye* na bacie fregaty *Capricieuse*, na który razem z nią wsiadł Jenerał *Bugeaud*, jej dziecię i mamka. J. W. powoli płynęła wzdłuż kanału podczas zbiegu mnóstwa ludu, który jednak naysciszej się zachowywał. Dziś (dnia 9) *Agathe*, na pokładzie której Xiężna się znajduje, odpłynie do *Palermu*.”

— Dnia 12 —

Donoszą z Konstantynopola, że Rząd Turecki przedsięwziął środki, do postawienia Dardanellów w nadzwyczajny stan fortyfikacji. Różne baterie otrzymały znaczne wzmocnienia. Kanał jest okryty Tureckimi okrętami wojennymi różnej wielkości.

Podług wiadomości z *Samos*, położenie tej wyspy co dzień staje się krytyczniejším. (*Gaz. Warsz.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 11 czerwca.

Xiążę Brunswicki jest tu za kilka dni z *Manszester* z powrotem oczekiwany. Słychać, że za 14 dni znowu na stały ląd powróci.

Xiążę Oranii, jest tu także wkrótce spodziewany.

Dnia 8 odbyło się tu w gospodzie Londyńskiej (*London Tavern*) publiczne zgromadzenie, dla utworzenia składki na korzyść ubogich mieszkańców *Porto*. Admirał *Codrington* przy tej sposobności wyraził swe podziwienie, z powodu tak dobrze zachowywanej karności w armii *Don*

Pedra, tak na morzu, jak i na lądzie. Pomianowaniu wydziału do kierowania składkami, mającemi się u kilku bankierów utworzyć, zgromadzenie się rozeszło.

— Dnia 12 —

Poselstwo Hollenderskie Pan *Dedel*, miało wczoray długą konferencyą z Lordem *Palmerston* w wydziale zagranicznym, wkrótce potem Xiążę *Talleyrand* i Poselstwo Belgijskie, Pan *van de Weyer*, mieli rozmowę z Sekretarzem stanu spraw zagranicznych. *Times*, który wczoray tak jak in-gazety Angielskie utrzymywał, że Pan *Dedel*, został z swej misji odwołany, dziś donosi: „Pewna osoba dobrze uwiadomiona, zapewniała nas dziś, że P. *Dedel* tylko na 8 lub 10 dni uda się do Hollandyi, dla osobistego rozmówienia się z swym rządem względem punktów, mających się jeszcze ułatwić; — i że tenże w każdym razie opatrzony należytem upoważnieniem do zawarcia ostatecznego traktatu, znowu tu powróci.”

— Dnia 14 —

Courrier zaprzecza wiadomości, że Xiążę *Talleyrand* już d. 20 b. m. chce opuścić Londyn na zawsze. *Courrier* mówi w tej mierze: „Czas odjazdu Xięcia nie jest jeszcze oznaczony, chociaż sądzą, że nastąpi przy końcu lipca albo na początku sierpnia. Dotąd nie ma jeszcze pewności, kto tymczasem będzie mianowany sprawującym interesem. Wieść także, że Xiężna *Dino* z swą córką odwiedzą kąpiele Akwisgrańskie, jest zupełnie bezzasadną.”

W tymże dzienniku czytamy, co następuje, we względzie spraw Portugalskich: „Szoner królewski *Pike* przywiózł nam wiadomości z *Lisbony* do dnia 2, a z *Porto* do dnia 3 b. m. Armia konstytucyjna nie przedsięwzięła jeszcze żadnych poruszeń, a armia *Don Miguela* jak zwykle nie robi, tylko strzela do miasta. Margrabia *Pal-mella* przybył do *Porto*; wielkie ztąd robią nadzieje, gdyż sądzą, że kilku zterazniejszych stronników *Don Miguela*, wysokiego stopnia, będzie skłonnych do układania się z margrabią ufniej, jak z kim innym z stronników Królowej. Do wyruszenia wojska poczyniono już wszelkie przygotowania, i wkrótce poznamy plany jenerała *Solignac*. Żywności jest teraz podostatkim. (*Gaz. Warsz.*)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 23 maja.

Monitor Ottomański zawiera w urzędowej części, co następuje: „Lord *Ponsonby*, nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister Króla Angielskiego przy Porcie, przybył d. 2 maja do Konstantynopola, na fregacie Angielskiej. W kilka dni potem przybył także Jenerał Porucznik Cesarza Rosyi, Hr. *Orlow*, od J. C. M. z osobną misją Porta, jak zwykle, rozkazała powitać tych dwóch Posłów. Dnia 9 maja mieli otrzymać posłuchanie i zostali do niego wprowadzeni; Lord *Ponsonby* przez *Achmeda Fawzi* Paszę, radcę wojennego pałacu, a Hr. *Orlow*, przez *Seraskiera* Paszę. Na obu posłuchaniach byli przytomni *Riza Bey* i *Mehemed Ali Bey*, sekretarze prywatni J. Wysokości; jako też *Reis Effendy*, Dragoman Porty i Xiążę *Samos*, *Stefan Hegoredes*. Postawie złożyli swe depesze i odebrali od Sultana nayspoehlebniejsze zapewnienia przyjaźnych stosunków i dobrej harmonii, które istnieją między Wysoką Portą, a rządami przez wspomnianych Posłów reprezentowanymi.”

Wygnani z Konstantynopola Symoniści, w liczbie 15, na czele których stoi znany *Barrault*, przybyli dnia 5 maja do *Smyrny*. Sześciu z nich, między niemi *Barrault*, odpłynęło dnia 15 do *Alexandryi*, dla doświadczenia szczęścia w Egipcie. (*Gaz. Warsz.*)

Observacje meteorologi- czne.	Czas Obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatr.		Stan powietrza.	
	d. 16 o 3 wieczor.		27 cal. 11.7 in.		+ 24 $\frac{1}{2}$ stopni.		Póln.-Zach.		Chmury.	
	d. 17 — — —		27 — 11.2 —		+ 24 $\frac{1}{2}$ — —		Poludniowy.		Pogoda.	
	d. 18 — — —		27 — 10.5 —		+ 23 $\frac{1}{2}$ — —		Zachodni.		Pogoda.	
	d. 19 o godz. 5 $\frac{1}{2}$ rano.		27 — 10.5 —		+ 15 — —		Zachodni.		Pogoda.	

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 71.

Witno dnia 19 Czerwca o. s. 1833 roku.

E G I P T.

Journal de Smyrne donosi w liście z *Alexandryi* z dnia 25 kwietnia: "Wiadomość o bliższym zawarciu pokoju, wielkie sprawia Vice-Królowi ukontentowanie, a jego czynny duch, od tego czasu liczne wymyśla plany na ulepszenie jego obszernej i bogatej posiadłości. Chce on na przód powiększyć swą marynarkę i podnieść liczbę okrętów liniowych do dwudziestu, chce potem urządzić wygodny gościniec z *Alexandryi* do *Kairu*, i wykopać od między morza *Suez* aż do *Syryi*, kanal, przenieść swe wszystkie fabryki do *Syryi*, aby się w Egipcie tylko rolnictwem zatrudniać; chce niemiennie potążyć rzekę *Orontes*, wpadającą do morza szródziemnego z *Eufratem*, mającym swe ujście w odnodze Perskiej, i wysuszyć bagna przy *Alexandretta*. Na wyspie *Krecie* zamysła *Kandyę* przemienić w wolny port i skład dla handlu *Syryjskiego*, a w *Suda* wystawić admirałicję do budowania okrętów.

Te są ogromne plany, które istoczą się w jego ognistej duszy, i zdają się nie pozostawiać mu chwil spokoyności. Wszyscy znający go, wiedzą, jak jest stały w wykonaniu swych planów, jakkolwiek olbrzymie bydy miały, i tylko jego dość późna starość, przeszkodzi mu w wykonaniu wspomnianych zamiarów. Zdaje się, iż *Mehemed Ali*, chce po zawarciu pokoju udać się do *Krety* i *Syryi*. Konsulowie Jeneralni Angielski i Francuzki, zostali zaproszeni, aby mu towarzyszyli; każdy z nich ma mieć pod swem rozporządzeniem fregatę, w dowód ich znaczenia. Kray i handel, nadzwyczajnie przez stan wojenny ucierpiał." (*Gaz. War.*)

G R E C Y A.

Nauplia d. 29 kwietnia.

Rejencya otrzymała już wiadomości o osadzeniu twierdzy w prowincjach *Attyki* i *Euböa* przez wojska Bawarskie. Tylko załoga w *Zeituni* z początku czyniła trudności w opuszczeniu tego miejsca.

Rozbojnicy, którzy pustoszyli okolice *Carpensis*, niedawno napadli na miasto; zostali jednak ze stratą zmuszeni do ucieczki przez mężny opór mieszkańców.

W Ministerstwie nastąpiła reforma. *Trycupis* został mianowany tymczasowym Prezesem rady Ministrów i Ministrem domu Królewskiego, *Maurocordato* Ministrem skarbu i tymczasowym Ministrem wojny; *Coletti* Ministrem marynarki; *Psyllas* Ministrem spraw wewnętrznych, a *Praxides* Ministrem sprawiedliwości. *Polizoides* byłby redaktorem wychodzącego w *Hydra* czasopisma *Apollo*, miał bydy mianowany Prezesem trybunału w *Nauplii*. Oczekiwano jednak większej zmiany. Niemożna jeszcze nic pewnego powiedzieć o wrażeniu, jakie ta zmiana na publiczności uczyniła. Rejencya, pomimo reklamacyi malkontentów, stale odbywa organizacyę armii, i coraz większe zyskuje poważanie u ludu.

Pisma Greckie objaśniały na początku kwietnia pretensye Kretńczyków do wcielenia ich do kraju Greckiego. To jednak mało uczyniło wrażenia, uznając, że chwila złeby była obraną, dla żądania nowych ofiar od Porty, i że zaledwie ustalony stan Grecyi, przez taki krok, mogłby utracić życzliwość Mocarstw opiekuńczych, które w układzie względem odstąpienia Grecyi, zaręczyły przez tajny artykuł za całość Państwa Turckiego. Zresztą położenie kraju, codzień się ulepsza. Spokoynosc jest przywróconą; gościńce bezpieczne; przestępstwa wszelkiego rodzaju są rzadsze, a nadzieja znowu się ożywia. Ostra karńność trzyma burzycieli na wodzy.

Jest już prawie niezawodną, iż *Ateny* będą stolicą Państwa Greckiego: posłano już tam budowniczych. Mówią także o przeniesieniu rezydencyi do *Koryntu*, a w *Atenach* niecierpliwie z tego powodu oczekują przybycia Króla i Rejencyi, którzy, zwiedziwszy cały kray, i o tym punkcie rozstrzygną.

W *Attyce*, a mianowicie w *Atenach*, ostatniey zimy przez nadzwyczajne zimno, wymarza

większa część drzew owocowych; stracono przez to połowę drzew cedrowych i pomarańczowych. Strata jest nadzwyczajna, a wielu właścicieli małych gruntów zupełnie przez to upadło.

Uwięzienie *Grivy* zdaje się mieć związek z przypisanem mu zabójstwem kupca *Rossyjskiego*, o czém już dawno zdawano się zapomnieć. (*Gaz. Warsz.*)

P O R T U G A L I A.

Lisbona d. 2 czerwca.

Gazeta Nadworna zawiera kilka listów prywatnych do d. 27 z. m. dochodzące, które donoszą o licznych dezercyach z wojska *Don Pedra* do armii *Don Miguela*, i niektóre szczegóły o strzelaniu artylleryi *Miguelistowskiej* do *Porto*, które opisują jako znajdujące się przez choroby i głód w najsmutniejszym stanie.

— Dnia 5 —

Ostatnie numera *Gazety Nadwornej*, nie zawierają nowszych wiadomości od armii; są napełnione wyliczaniem patryotycznych ofiar w pieniadzach i innych przedmiotach.

Ministerstwo spraw duchownych wydało następujące ogłoszenie: „Król, nasz Pan, dowiedział się, że rewolucyoniści ciągle starają się, za pośrednictwem przekupionych agentów, nakłonić łatwowiernych do udania się do *Porto*. J. K. M. przez litość nad uwiesić się mogącemi, których liczba nie może bydy wprawdzie wielka, zapobiegając popełnianiu nadzwyczajney zbrodni przeciw oyczyźnie, oraz wystawieniu przestępujących na nieszczęsny koniec, który niechybnie czeka buntowników, rozkazuje: aby urzędnicy policyi kryminalney, w różnych cyrkulach *Lisbony*, wszelkich użyli środków, dla zapobieżenia, iżby nikt już nie stał się ofiarą takiego uwiedzenia, i aby szczególnie swe usiłowania przykładali dla odkrycia zwodzicieli i dla oddania ich w ręce sprawiedliwości. Uwiadomia się także, że prócz tego, ustanowioną jest nagroda 144,000 *Reis*, którą ten ma niezwłocznie otrzymać, który doniesie o takich uwodzeniach, i wskaże środki wykrycia.“

Cholera ciągle tu okropnie grassuje; *Xiaze Cadaval*, który na nią zachorował, nie umarł, jak rozgłoszono, lecz już stan zdrowia jego się polepszył.

Oporto d. 24 maja.

Flota Admirala *Sartoriusa* przybyła w *Poniedziałek* wieczorem z *Vigo*, i stanęła przed rogatkami na kotwicy. Nieporozumienia między Admiralem a rządem, zostały przez regularną wypłatę zaległego żołdu usunięte.

Na flocie *Don Miguela* w *Lisbonie* wybuchnęła cholera; dla tego też zapewne jey wypłynięcie, które było na dzień 25 b. m. oznaczone: nie będzie miało miejsca. Admiralf *Felix* złożył naczelne dowództwo i został inspektorem arsenatu. *D. Maroel Correa d'Abreu*, stary hardzo człowiek, który od 30 lat nie był na morzu, otrzymał dowództwo, co bardzo się nie podobą, gdyż mniemają, że tym sposobem flota łatwo dostać się może w ręce *Sartoriusa*.

Władze Angielskie niechętnie spoglądają na to, że tak wielu żołnierzy Francuzkich, a nawet i wychodców tu przybywa: gdyż wszyscy malkontenci z całej Europy tu się gromadzą, a nakoniec możebym trudno było wyprosić ich z *Portugalii*, co nie bardzo się podoba polityce Angielskiej, która uważa ten kray, *quasi* osadę. (*Gaz. War.*)

— W i l n o. —

Podaje się do powszechney wiadomości, iż Kiermasz przedtym będący 1 i 2go Julii podczas Festu *Nawiedzenia Najsłodszej Panny*, w *Pożayściu* nad Niemnem w powiecie Kowieńskim, teraz i nadal exystować tam i w tychże datach będzie.

Дозволяю печатать въ должности Полицейскаго Прокурора Горскаго.

О Г Л О С З Е Н І А.

1. ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляея, что въ ономъ будутъ продаваыя съ аукціоннаго торга просроченныя недвижныя имѣнія:

1) Помѣщика Венедикта Фомина сына Жилинскаго, состоящее Могилевской Губерніи, Бабиновецкаго повѣта 45 душъ мужеска пола, писанныхъ по ревизіи 1816 года въ срокъ 18 іюля сего года.

2) Типулярнаго Совѣтника Антонова сына Комаровскаго Могилевской Губерніи и уѣзда 253 души мужеска пола, писанныхъ по ревизіи 1816 года, въ срокъ сего 1833 года іюля 20 числа. Оба сіи имѣнія продаюся съ рожденными послѣ ревизіи, принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; по чему желающія купишь имѣнія; могутъ явиыся въ Опекунскій Совѣтъ и видѣшь въ ономъ продаваемымъ имѣніямъ описи, условія и форму купчей крѣпости.

Экспедицоръ Москвинъ. (755)

1. Rada Opiekunicza Sankt - Petersburgska Cesarского Дома wychowania ninieyszemъ оглаша, iż w niey będą się przedawały z aukcyynego targu, za uchybieniem terminu nieruchome majątki:

1) Obywatela Benedykta Tomasza сына Zylinskiego położony Mohylewskiej Gubernii, Babinowieckiego powiatu 45 dusz męskiej płci zapisanych w rewizyi 1816 roku w terminie 18 lipca teraźniejszego roku.

2) Radcy Honorowego Antoniego сына Komarowskiego Mohylewskiej Gubernii i Powiatu 253 dusz męskiej płci, zapisanych w rewizyi 1816 r., w terminie teraźniejszego 1833 roku lipca 20 d. Oba te majątki przedają się z urodzonemi po rewizyi, należącъ do nich ziemią i wszelkiemъ na niey zabudowaniem; zaccemъ życzący kupić majątki, mogą przybydź do Rady Opiekunicznej i widzieć w niey przedawanychъ majątków inwentarze, umowę i formę przedaźnego prawa.

Expedytor Moskwин. (755)

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na oddanie w podrad reparacyi znajdującychъ się w mieście Wilnie koszar Kazimierskich i Ignacowskich za wyliczone podługъ śmiat summy, mianowicie, na pierwszą 1,833 rub. 37 kop., i na ostatnią 1,574 rub. 9 kop. srebremъ odłączone od Architektorskich wydatków, przeznaczony w Wileńskiej Skarbowey Izbie dla targu termin 21go dnia następnego lipca, i we trzy dni po nimъ przetarg; a zatemъ życzący podjąć się takowey reparacyi mają przybydź do Izby Skarbowey na pomienione terminy z pewnemi ewikoyami Czerwca 16 dnia 1833 roku.

Assessor Józef Szulc.

Sekretarz Matensz Jamont.

Naczelnik Stoła Boratyński. (753)

1. Niżej podpisany posiada dziedziczny majątek Mitianiszki zowiący się, w powiecie Witkomierskim w Gubernii Wileńskiej położony, zajmujący obszaru włok 78, dymów rolniczych 30, jurydykę w miasteczku Szatach, młyn wodny o 4 kołach i walsz na rzecze Abelli; między trzema targowemi miasteczkami położony, o mil 5 od miasta Powiatowego Witkomierza, w gruntach dobrych i obfitych łąkach, z lasem budowlowym i opałowym. Dla uspokojenia interesów Antecessorskich, niżej podpisany ma zamiar sprzedania onego za mierną cenę. Życzący nabyć raczą udać się do

Dziedzica w powiecie Szawelskim w majątku Likszelach mieszkającego.

Hieronim Bohusz b. Podkomorzy Powiatu Szawelskiego

Печатать дозволяю: въ должности Полицеймейстера Пракудинъ Горскій. (756)

1. Mińskiej Gubernii od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż wzięci w Słuckim powiecie bez okazania na piśmie świadectwa dway ludzie, Stefan Stefana syn Czumak, i Jan Siemiena syn Kudlaków, którzy się powiadali rodem Chersonskiej Gubernii Odeskiego powiatu, obywatela Kremedowa, z Słobody Chutora mający: 1szy Czumak wieku lat 40, i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 4 wier., twarzy okrągłej, śniadawey, nosa miernego, na twarzy nieco znajduje się pieg, oczy kare, włosy czarne, na brodzie rzadkie golone, na prawey nodze na gołeni od uderzenia mały znak, mówi językiem Małorossyjskim. A 2gi Jan Kudlakow wieku lat 40, wzrostu 2ch arszynów, 5 wierszkow, twarzy podługowatey, chuderlawey, białey, nie oo osypanej piegami, nosa miernego, ostrego, oczu błękitnych, włosy na głowie ciemne, a na brwiach i brodzie światłorose, brodę goli, mówi językiem Małorossyjskim. Jakowi to ludzie utrzymują się pod strażą w Słuckim mieskim ostrogu, i postanowiono stosownie do ich opowiadania zabrać sprawkę, o czemъ też posłano do Odeskiego Ziemskiego Sądu 12 maja kommunicacyą. Maja 16 dnia 1833 roku.

Assessor Szczepanowski.

Sekretarz Brodowski.

Naczelnik Stoła Sliżewicz. (757)

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż z powodu nieprzybycia życzących, na przeznaczony 30go upłynionego maja termin, dla wzięcia w podrad reparacyi w mieście Szawlach starey skarbowey budowli, dla pomieszczenia w niey Władz Sądowych i Kазначейства, za wyliczoną podługъ śmiety summę 10,227 rubli 65 kopiejek srebremъ; nanowo przeznacza się do targów w Wileńskiej Skarbowey Izbie termin 10go następnego lipca, i we trzy dni po nimъ przetarg; a zatemъ życzący podjąć się takowey reparacyi, zechcą przybydź do Skarbowey Izby na pomieniony termin z pewnemi ewikoyami. Czerwca 13 dnia 1833 roku.

Assessor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stoła Boratyński. (751)

2. Od Białorusko-Mohylewskiej Izby Skarbowey ninieyszemъ ogłasza się, iż po zmarłym Bessarabskim Cywilnym Gubernatorze Reczywistym Radcy Taynym Akinfie Jana synie Sorokunskim, Naymillości wiey подарowane jemu dnia 25 kwietnia 1825 roku na 12 lat, tuteyszej Gubernii, w Rohaczewskim powiecie, Starostwo Koszelewskie, na ośnovie Naywyższego Ukazu 28 września 1824 roku, powinno postąpić we władanie do upłynienia terminu temu z sukcesorów, który między nimi wybrany będzie do zarządzania majątkiem, a ponieważ o sukcesorach, oprócz oświadczonego się bydź zmarłego rodzonym bratem, Urzęd-

dnika 8 Klasy Alexandra Sorokunskiego, jeszcze niewiadomo, przeto mający prawo sukcesyi po rzezonym ś. p. Sorokunskim, posiadania pomienionego Starostwa, zechcą przedstawić do tej Izby jasne i prawne dowody, tak o pochodzenia swoim, jako też prawie sukcesyi, w ustanowionym prawami terminie. Czerwca 1 dnia 1835 roku.

Sowietnik Jan Baraczyn.

Naczelnik Stołu Jegor Skafyszewicz.

(749)

2 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski funduszu WW. Kiełpszów majątku Janpola w Powiecie Brastawskim exystujący, zawiadamia interessowane strony, że na ostateczne rozwiązanie porozuczonego mu dzieła, zakreślił zjazd swój do Miasta Wids na dzień 8my januaryi następnego 1834 roku; z powodu zaś przybycia do Kompletu nowego Urzędnika, w mieyscu wybyłego JW. Podkomorzego Borkiewicza, acz po ogłoszonej namowie, pozwala się stronom powtórzyć swe żądoby i głosy, w przeciągu trzech dni od tego terminu, tym tylko, które wniosły już swe stosunki do Sądu. Obowiązując też strony do złożenia papierów w kategoriach objawionych, szczególnie od nieletniego Tytusa Kiełpsza i W. Kalixa Kiełpsza. 1833 roku miesiąca maja dnia 20.

Sądu Powiatowego Brastawskiego Sędzia Antoni Kwinta.

Piotr Miński byłego Grodzkiego Brastawskiego Sądu Prezydent.

Jan Baniewicz b. Sędzia Grodzki Brastawski i Exdywizor.

Regent Szczępowski. (750)

z W domu XX. Francoiszków pod N. 396. na ulicy Trockiej, u mieszkającego tam Statkowskiego, znajdują się szorty Pantaliony nowe, mechaniki angielskiej, do sprzedania.

Полицейскій Ожиговъ. (752)

5 Z woli N a y w y ż s z e y, mocą postanowień Synodu Litewskiego, Kollegium Wileńskiego Ewangelicko Reformowane wzywa JW W. i WW. Kuratorów Świeckich i Duchownych, oraz Osób jak zgromadzenie Ewangelicko - Reformowane składających, tak też interessowanych i mających rozmaite stosunki, na dzień 10. lipca b, r, do miasta Wilna, jako mieysca naznaczonego na zjazd rzezonego Synodu Litewskiego — Dat junii 13 dnia 1833 roku.

Kurator Super-intendent Wileński i Kawałeczek X. Rafał Downar.

(747)

3 Od Komisji Wileńskiego Kommissoryackiego Depo niniejszem ogłasza się: czy nie zechce kto podjąć się roczney przewozki skarbowych rzeczy i medykamentów, mających się odprawować z niej na terminowych i jednokrotnych podwodach do Królestwa Polskiego, i na terminowych do Rosyi, tacy zechcą przybyć do Komisji z sprawiedliwymi i dostatecznymi podług mocy praw do Skarbu załogami i świadectwami na prawo targu do przeznaczonych w niej na to targu, terazniejszego roku julii dwudzia-

stego piątego dnia, i we trzy dni po nim przetargu, gdzie i kondycye będą objawione. Czerwca 11 dnia 1833 roku.

Zarządzający Kommissją 6 Klasy Bek 2. Sekretarz Czeregin.

Sekretarza Pomocnik Otookl. (744)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla uskutecznienia przewożącego się pozostałego Skarbowego uzyskania 17,652 rub. 27½ kop. srebrem i 11,451 rub. asygn., oddane na sprzedaż z publicznych targów załogi za nieakuratnego w 1793 roku dostawiającego do Litewskich Magazynów prowiant żyda Nachmana Żetkina, majątki Grafa Kossakowskiego Kieczyany i Rukły w Wileńskim powiecie położenia mające, zawierające w sobie 293 inwentarzowych, i 156 wolnych męzkich pól dusz, ocenione, pierwszy 12,320 rubli, a ostatni 8,013 rubli srebrem, oraz domy osobistych poręczników za niego Żetkina, Kowieńskich mieszkańców, żyda Lewina Sołowiejczyka i Jana Krzyżanowskiego, w mieście Kownie położone, ocenione, pierwszego 1,205 r. 32 kop., ostatniego 2,832 r. srebr. Ku temu przeznaczone terminy dla targu 1go dnia następującego miesiąca września i przetarg spuściwszy trzy dni po tymże targu; a zatem życzący kupić pomienione majątki i domy, zechcą przybyć do tego Rządu na przeznaczone terminy, gdzie objawione będą i poprzednioze kondycye, tudzież opisanie z ocenkami, które teraz zrobić się powinny. Czerwca 8 dnia 1833 roku.

Sowietnik Ławrowski.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stołu Purzycki. (751)

5 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na oddanie w podrad reparacyi budowy, w której się mieści Brastawskie powiatowe Kaznaczeystwo, z tém, kto od wyliczonej podług śmiety summy 622 rubli 36 kop. asygnacyami więcej odstąpienia zrobi, przeznaczony w Wileńskiej Skarbowej Izbie do targów termin 3go następującego lipca i we trzy dni po nim przetarg. A zatem życzący podjąć się takowej reparacyi, mogą przybyć do pomienionej Izby z pewnemi załogami. Czerwca 9go dnia 1833 r. Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu Boratynski. (752)

3 Od Białorusko-Mohilewskiej Izby Skarbowej niniejszem ogłasza się, iż od 23 kwietnia następującego 1834 roku z góry na 12 lat oddaje się w arendowną dzierżawę skarbowy Hory Horecki majątek, położony tutejszey gubernii w powiatach: Orszańskim, Czansowskim, Kopyckim i Mściławskim, w ogóle 7742 męzkich pól dusz, razem i z rozdzieleniem na 17 sched, w których oprócz ekonomicznych gospodarskich zaprowadzeń, rolnictwa, gorzelnictwa, sadów, oranżeryi, ogrodów, trunkowych odkupów i innych czynszowych artykułów, znajduje się potażowy zakład i płócienna fabryka, na której podług ilości materiałów może codziennie działać od 90 do 160 tkaczów. Z pomienionego majątku, ze wszystkich artykułów, w rok docho-

(*)

du 150,631 rub. 22⁵ kop. asygnacyami. Zyskający wziąć takowy majątek w arendę, zechcą przybyć dla targu do tej Skarbowey Izby z pewnymi załogami w dwuletniej proporcji arendowney summy, w następującym mieu wrzesnia na 18 i dla przetargu 22 dni; gdzie mogą widzieć inwentarze i opisanie tego majątku,

pokazujące stan jego, włościańskie na korzyść dzierżawcy powinności i wszystkie pańskie, folwarczne, ekonomiczne zaprowadzenia i artykuły, składające dochód majątku. 31 dnia 1833 roku.
Sowietnik Jan Baraczyn.

Sekretarz Konopański.

Naczelnik Stołu Jegor Skafyszewicz. (735)

УВѢДОМЛЕНІЕ.

Нижеподписавшійся имѣю честь рекомендовать себя, всепочтенной здѣшней Публикѣ, что во время короткаго моего здѣсь пребыванія намѣренъ я обучать въ *Искусствѣ Литографіи*, то есть: чіюбы всякою картину прекрасно Литографировать съ такимъ особеннымъ примѣчаніемъ: чію каждый, кто умѣетъ или неумѣетъ рисовать, можетъ выучиться у меня чрезъ 8 дней сіе прекрасное искусство; общайся всякой умѣренности въ цѣнѣ за таковое обученіе, скоро Любовники искусства удостовѣряться о красотѣ того искусства изъ находящихся у меня гошовыхъ работъ и мною указаны имѣющихъ. Сіе искусство сколько оно есть пріятнымъ и полезнымъ занятіемъ, столькоже и служить можетъ для Господъ и Дамъ, къ пріятному превращенію времени; и для того прошу о личномъ навѣщаніи меня Любовниками художества, коимъ могу я согласно желанію обучать и въ собственныхъ ихъ жилищехъ.

Александръ Гаазе Литографщикъ, квартирую на Замковой улицѣ въ домѣ Вельканда подъ N. 70.

Печатающъ въ Газетѣ Курьера Литовскаго дозволяю. Въ должностн Виленскаго Полицейстера Прокудинъ-Горскій. (739)

UWIADOMIENIE

Niżej podpisany mam honor uwiadomić Przświetną i Szanowną Publiczność, że przez krótki czas mojego w tutejszym mieście Wilnie przebywania, ofiaruję się dawać lekcye w *Sztuce Litografii*, to jest: aby każde malowanie naypiękniej litografować z tą pryncypalną uwagą, że każdy znający lub też nieznający rysunkow, może odemnie tę piękną sztukę przez 8 dni nauczyć się. Cenę naymierniejszą za takowe nauczzenie mogę umówić się z Szanownemi Miłośnikami, kiedy ci przekonywać się będą o piękności tej sztuki z gotowych umnie naydujących się robot, i przezemnie okazać się mających; sztuka ta, ile jest przyjemną i pożyteczną, służy takż dla przedzenia czasu, jak dla Panow tak i dla Dam. Więć upraszam Szanownych Miłośników, osobście mię odwiedzać, którym mogę na żądanie dawać lekcye w własnym ich pomieszkaniu.

Alexander Haase Litograf, mieszkam na Zamkowej ulicy w domu Wielkańca pod N. 70.

Печатающъ въ Газетѣ Курьера Литовскаго дозволяю. Въ должностн Виленскаго Полицейстера Прокудинъ-Горскій. (739)

3 Miński Gubernii z Pińskiego Ziemskego Sądu ogłasza się, iż wzięci w Pińskim Powiecie pięciu ludzi: Teodor Jana syn Bryczkar, Bazyli Daniela syn Zabołotin, Bazyli Stefana syn Slesarenko, Terenty Jerzego syn Buhrow, i Alexy Antoniego syn Antoniuk, którzy się powiadali rodakami: 1szy i 2gi, Chersonskiej Gubernii, Tyraspolskiego powiatu, z włościan obywatela Bazylego Szyszkiha, wsi Bakowa, 3ci Kijowskiej Gubernii, Zwienigrodzkiego powiatu, z włościan obywatela Suchodubowskiego, wsi Stecywki, 4ty Kijowskiej także Gubernii, z miasta Czerkas, mieszczanin, i 5ty Kamieniecko-Podolskiej Gubernii, Olhopolskiego powiatu, z włościan Grafa Hudowicza miasteczka Czeczelnik; mają następujące przymioty: Teodor Bryczkar wieku lat 36, twarzy chuderlawey, śniadey, oczu karych, nosa długiego, włosów na głowie czarne, z przeświecającą się siwizną, a na brodzie, wąsach i bakambardach ruse, rzadko zarastające. — Bazyli Zabołotin wieku lat 28, wzrostu wielkiego cienkławey, twarzy długiey, czystey, oczu szarych, nosa długiego, szerokiego, brody i wąsow nie goli. — Bazyli Slesarenko, wieku lat 32, wzrostu średniego, mocnego składu ciała, twarzy pełney, czystey, białey, nosa wielkiego, oczu szarych, włosy na głowie ruse, a na brodzie i wąsach rzadkie, światłe, uszy nadzwyczajnie wielkie, obwisłe. — Terenty Buhrow, wieku lat 32, wzrostu umiernego, nieco ospowaty, twarzy chuderlawey, ostronośy, oczy czarne, włosy na głowie i brwiach czarne, a na brodzie i wąsach ruse, i Alexy Antoniuk, wieku lat 25, wzrostu małego; twarzy

małey, pełney, okrągłey, czystey, oczy szare, nos krótki, szeroki, włosy ruse, a na brodzie i wąsach światłe. — Ze pomienieni ludzie utrzymują się pod strażą w Pińskim mieskim Ostrogu, a podług ich opowiadania, postanowiono dnia 30 kwietnia pomienionych powiatow Ziemi skim Sądom i Czerkaskiej mieskiej Policji, dla zrobienia o nich wiadomości. Autentyk podpisali: Kolegialny Rejestrator Assesor Antoni Ossowski. Sekretarz Wosineński. Zgodno: Sekretarz Amalicki. Z autentykiem zgadzał: Za Naczelnika Stołu Rytwiński. (701)

Pre numerat a.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca Lipca, zaczyna się prenumerata na drugie Półrocze i trzeci Kwartał Gazety Kurjera Litewskiego. Cena zwyczajna:

Półrocznie: z pocztą: srebr. rub. 7 kop. 50.

Bez pocztą: — — 4 — 50.

Kwartalowie: z pocztą: srebr. rub. 4 — —

Bez pocztą: — — 2 kop. 50.

Uprasza się o wczesne zapisywanie, ażeby Szanowni Prenumeratorowie, dla spóźnionego zaprenumerowania, nie doznali w odebraniu niezupełney liczby Nrów, jak się, w pierwszym półroczu, dla niektórych, z prawdziwą dla Redakcyi nieprzyjemnością, stać się musiało.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dzwala się drukować, Wilno, 1833, d. 19 Czerwca.

CENZOR LEON BOROWSKI.